

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w kwart. miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr tygodni. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, utrzymującej się nie ma prawa żądać pozatemerynowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252.

Sroda Augustyna b.
Czwartek Ścięcie św. Jana
Piątek Róży z Limy

Dziś wschód słońca o godz. 4 40 zach. 6 45
Jutro " " " 4 41 " 6 41
Dziś " księżycy " 20 21 " 7 56

Nr. 102

Wąbrzeźno, czwartek 29 sierpnia 1929 r.

Rok IX

Na zapomnianym odcinku Rzeczypospolitej.

O umocnienie gospodarcze pogranicza Prus Wschodnich.

(Specjalny wywiad naszego korespondenta z p. Starostą lubawskim Bederskim.)

Syndykat Dziennikarzy Pomorskich, urządzając w połowie sierpnia zjazd swój w Nowem Miście i Lubawie, miał na celu przedewszystkiem poinformowanie społeczeństwa za pośrednictwem gazet o potrzebach powiatu lubawskiego, tego ważnego pogranicza Prus Wschodnich, o pracach nad jego rozbudową i o życzeniach miejscowej ludności.

Niezwykle uprzejmym gospodarzem Zjazdu Dziennikarzy Pomorskich okazał się starosta powiatu lubawskiego p. Adam Bederski, który nie tylko użyczył gościnnego przyjęcia, ale jeździł z uczestnikami zjazdu po najważniejszych miejscowościach powiatu i informował wszystkich o troskach i bolączkach tego ważnego zakątka Rzeczypospolitej. Korzystając tedy z okazji zwróciłem się jako uczestnik zjazdu do p. starosty Bederskiego z uprzejmą prośbą o udzielenie kilku szczegółów, dotyczących rozwoju powiatu lubawskiego.

— Jak się przedstawia geograficznie powiat lubawski? — zapytałem się na wstępie.

— Dzisiejszy powiat lubawski to część starożytnej Ziemi Lubawskiej, którą przez pięć stuleci władali Biskupi Chełmińscy. Wcina się on klinem między Prusy Książęce i Królewskie, od wschodu graniczy z powiatem ostródzkim, należącym do Rejencji olsztyńskiej, a od północy i północnego zachodu z powiatem suskim, przynależnym do Rejencji kwidzyńskiej. W ten sposób jest powiat lubawski obszarem typowo pogranicznym, którego granice na przestrzeni około 100 klm. są polsko-niemiecką granicą państwową.

— Jak się przedstawiają cyfry zaludnienia powiatu, panie starosto?

— Obejmuje przeszło 960 klm. kwadratowych jest powiat lubawski jednym z większych powiatów Pomorza. To samo dotyczy ludności, która liczbą wynosi 57995 mieszkańców, z czego zaledwie 3 proc. przypada na Niemców. Z tego pan redaktor widzi, że powiat lubawski jest jednym z najrdzenniejszych powiatów na Pomorzu.

Powiat posiada dwa miasta, a mianowicie stolicę powiatu Nowe Miasto i 3901 mieszkańców i Lubawę, mającą ich 4692.

— Jaki jest charakter powiatu lubawskiego?

— Powiat, którym od trzech lat kieruję, jest powiatem wybitnie rolniczym, obejmując przeszło 65 tysięcy hektarów ziemi ornej i przeszło 14 tys. lasów. Około 58 procent ziemi stanowią gospodarstwa rolne, poniżej 50 hektarów, a jest tych gospodarstw 5486. Większych majątków jest tylko 198. Ten podział ziemi uważam za zdrowy i odpowiadający potrzebom ludności.

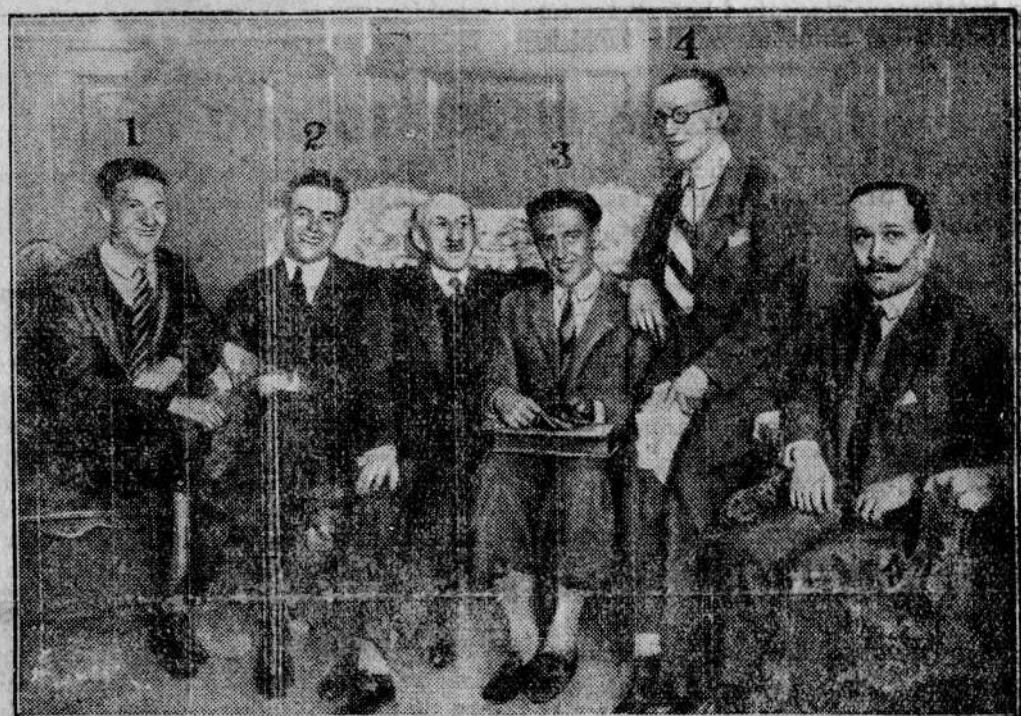
— Czy można mówić o istnieniu przemysłu w powiecie pana starosty?

— Właściwie to mamy tylko 7 tartaków, 11 cegielni, 1 fabrykę mebli, 1 kopalnię żwiru oraz dość rozwinęły przemysł rolniczy, posiadający między innymi 14 gorzelni i 34 mleczarni. Reszta przemysłu jest drobna, a rzemiosło zgrupowane po miastach i większych wsiach odpowiada liczebnie gospodarczym wymogom życia.

— Jakie są dziś najważniejsze zadania i troski powiatu?

— Z zadań samorządowych wybija się na plan pierwszy troska o utrzymanie dróg bitych, których powiat posiada około 420 klm. Konserwacja tych dróg pochłania corocznie olbrzymie sumy,

Załoga „Złotego Ptaka” w Warszawie



Załoga „Złotego Ptaka,” który szczęśliwie przeleciał przez Atlantyki. Fotografja przedstawia 1) Lotti 2) Lefèvre 3) Assolant 4) pasażer „na gapę” Szeiler. Lotnicy ci przybyli do Warszawy.

POMNIK GEN. PUŁASKIEGO.

W Krynicy odbyło się odsłonięcie pomnika gen. Pułaskiego.

—x—

MASOWE ARESZTOWANIA.

Władze chińskie aresztowały dotychczas 5000 obywateli sowieckich, których uważa się jako jeńców wojennych.

—x—

KATASTROFA LOTNICZA W BERLINIE

Przedwczoraj wydarzyła się w Berlinie katastrofa samolotu komunikacyjnego. Cztery osoby poniosły śmierć na miejscu.

SKAZANIE KOMUNISTÓW.

W Białogrodzie zapadł wyrok na 7 komunistów z Brodu, oskarżonych o propagandę antypaństwową. 5 z pośród nich zostało skazanych na 5 lat ciężkich robót. Dwaj inni na 3 lata, 2 zaś uniewinniono.

które zebrać można jedynie dzięki dużej ofiarności i ze strony ludności. Ludność ta świadoma swych obowiązków pogranicznych bierze ochoczo ciężar tych wielkich wydatków. Tu dodać muszę, że budżet powiatu na rok 1929/30 sięga blisko 1 miliona złotych.

Zatem przerastającym prawie siły powiatu zadaniem utrzymania tak wielkiej ilości dróg — dla którego nawiasem mówiąc powiat urządził sobie 1 cementownię i 2 szkółki drzew — powstaje drugie poważne i olbrzymie zadanie, jakim jest meljoracja wodna.

— Pan starosta myśli zapewno o regulacji Drwęcy?

— Tak jest. Przedtem jeszcze zaznaczyć muszę, że powiat lubawski jest bardzo bogaty w wodę. Posiada cały szereg dużych jezior i przecięty jest dwoma nie dużymi wprawdzie, lecz wartkimi i głębokimi rzeczkami, a mianowicie Drwęcą i jej dopływem Włem. Obydwie te rzeczki były do niedawna w całej swej rozciągłości nieregulowane, co powodowało powodzie i bezużyteczność położonych nad nimi obszarami łąk. W roku 1927 rozpoczęto generalną meljorację rzeki Drwęcy na przestrzeni 40 klm. i to na tym jej odcinku, który stanowi granicę polsko-niemiecką. Prace te posunęły się już o tyle naprzód, że uregulowano dotąd około 30 klm. biegu Drwęcy, osuszając mokre łąki przybrzeżne. W następstwie tego czeka jeszcze powiat dalsza regulacja Drwęcy i w związku z tem regulacja Włu.

— Panie starosto, często się słyszy o trudnościach komunikacyjnych powiatu

— Właśnie pragnę panu redaktorowi przedstawić tę najważniejszą bolączkę powiatu lubawskiego. Mianowicie brak węzła kolejowego, odciętego granicą państwową niemożliwia wręcz komunikację wewnątrz powiatu, stwarzając konieczność odbywania bardzo dalekich okrażeń w celu osiągnięcia miejscowości blisko siebie położonych. Sytuacja ta daje się zwłaszcza we znaki przy obrocie towarowym, gdyż znaczne koszty transportowe artykułów rolnych, oraz niezbędnych produktów przemysłowych odbijają się niezmiernie ujemnie na całej kalkulacji licznych warsztatów rolnych.

Palącą koniecznością, mówił dalej p. starosta Bederski — jest tu budowa Inji, wzgl. węzła kolejowego Rakowice — Radomno — Jamielnik, który nie tylko podniesie życie gospodarcze powiatu, ale równocześnie ułatwi wysoce komunikację Warszawy — Gdańsk. Przez budowę tej linii Gdańsk, Gdynia i Morze Polskie przybliżą się do Warszawy o jedną całą godzinę jazdy, a równocześnie będzie to poważnym umocnieniem gospodarczym polskiego pogranicza Prus Wschodnich.

Na tem zakończył p. starosta Bederski rozmowę, ponieważ nadciągała gromada innych dziennikarzy, z których każdy dowiedzieć się pragnął czegoś nowego o tym ważnym choć zapomnianym przez rząd zakątku Rzeczypospolitej.

Udzielone te informacje, jak i to wszystko, cośmy później zobaczyli, utrwaliło we mnie przekonanie, że w powiecie lubawskim wykonuje się poważną pracę, mającą na celu utrwalenie potęgi państwa na tych pogranicznych terenach.

Straszna katastrofa kolejowa.

W niedzielę rano wykoleił się pociąg pociąg pospieszny idący z Paryża do Warszawy na stacji Duerren w pobliżu Kolonji. Zabitych zostało 12 osób i 30 rannych, z tych kilka ciężko. Wśród zabitych znajdują się maszynista, kierownik i posługaczka, palacz zaś zdążył w ostatniej chwili wyskoczyć z parowozu i uniknął śmierci. Parowóz wyskoczył z szyn, wozy bagażowy i pocztowy wzniosły się na 8 metrowy nasyp i weszły jeden w drugi, następny wagon II klasy został zupełnie zdruzgotany. Przybyły pociągi ratownicze z Duerren, Kolonji i Akwizgranu oraz Straż Pożarna. Do godz. 8 wiecz. nie zostali wydobyli wszyscy ranni i zabici, gdyż prace ratownicze są bardzo utrudnione, ponieważ drzwi otwierane być musiały za pomocą aparatów autogenicznych. Szpital w Duerren nie mógł pomieścić wszystkich zabitych i rannych, tak iż musiano rannych transportować do dalszych miast nawet Kolonji.

Wśród zabitych i rannych znajduje się wielu Polaków i Francuzów. Ponieważ ranni przeważnie nie rozumieją języka niemieckiego, przeto porozumienie się z nimi jest utrudnione.

Kolonja ratownicza około 150 osób pracuje bez wytchnienia, w czem dopomaga ludność miejscowa.

Prace nad uprzątnięciem toru trwały 2 dni. Miejsce katastrofy, które jest 500 mtr oddalone od miasta przedstawia straszny widok.

Wypadek spowodowany został z winy maszynisty, który otrzymał rozkaz zwolnienia biegu w tym miejscu, gdzie odbywała się naprawa toru. Mimo to nie zredukował on szybkości i według zeznania naocznych świadków, pociąg jechał z szybkością 90 klm. na godzinę.

Kolonja. Oficjalnie podano do wiadomości, że w ciągu nocy z pod gruzów pociągu pospiesznego Paryż — Warszawa, który wykoleił się pod Duerren, wydobyto zwłoki 4-ch dalszych ofiar katastrofy, których tożsamość nie mogła być dotychczas ustalona. Maszynista Nordehaus, który odniósł ciężkie obrażenia, zmarł w ciągu nocy. Ogólna ilość zabitych wynosi obecnie 13 osób. Na podstawie oficjalnego stwierdzenia biuro Wolffa podaje, jako powód wykolejenia się pociągu, zbyt szybki przejazd zwrótnicy przy wjeździe na stację Buir. Na miejsce katastrofy przybył nadradca Zikler z ministerstwa komunikacji Rzeszy oraz dyrektor Tecklenburg i dr. Staekkel z głównego zarządu kolei niemieckich.

Na wschodzie biją się nadal.

Z Charbina donoszą, że w okolicach Dalaj Nor nastąpiło starcie między oddziałem sowieckim, złożonym z dwu batalionów piechoty i baterji artylerji polowej, a oddziałem chińskim o sile 1.500 lu-

dzi. W rejonie tym chińczycy założyli szereg min podziemnych, których wybuchy przyczyniły się do wielkich szkód w szeregach sowieckich.

Sytuacja w Jerozolimie.

Liczba żydów, zabitych w okolicach Jerozolimy, obliczona jest na 57. Straty Arabów mają być większe. Dotychczas nie udało się ustalić liczby rannych.

W Jerozolimie brak środków żywnościowych. Szczególnie dzieci cierpią głód.

WALKI O „ŚCIANĘ PŁACZU.“

Z Jerozolimy donoszą: Podczas nowych krwawych walk między żydami i Arabami zginęło 12 obywateli amerykańskich, a 15 zostało rannych przy ataku Arabów na Hebron. Straty Arabów wynoszą 41 zabitych.

Walki trwają nadal, przyczem żydzi zaczynają stawiać Arabom zacięty opór.

POŻAR KOŚCIOŁA.

W Zadzynie pow. sieradzkiego woj. łódzkiego wybuchł pożar, który strawił 15 gospodarstw i część kościoła. Wskutek ogromnego żaru stopiły się dwa wielkie dzwony i sygnaturka. Szkody są olbrzymie.

SAMOBÓJSTWO PROFESORA

Na torze kolejowym Łask - Zduńska Wola znaleziono zwłoki mężczyzny z odciętą głową. Śledztwo wykazało, że jestto profesor gimnazjalny Józef Ilnicki, który popełnił samobójstwo.

O Polski Blok Gospodarczy

Minął już termin przeglądania list wyborczych. Jakkolwiek dzień wyborów do rady miejskiej został przez komisję wyborczą ogłoszony, dlatego to odbywają się zebrania informacyjne poszczególnych ugrupowań. W wyniku dyskusji, jaka odbyła się na tych zebraniach, większość wypowiedziała się za podjęciem inicjatywy utworzenia bloku ugrupowań polskich. Naszym zdaniem jest to myśl bardzo wzniósł i należałoby dotożyć wszelkich starań, by ją urzeczywistnić.

Urzeczywistnienie tej myśli nie powinno, zdaniem naszym, napotkać na niepokonalne i niedające się usunąć trudności. Stan posiadania dotychczasowych ugrupowań polskich w radzie miejskiej jest prawie że ugruntowany i nie można się spodziewać pod tym względem większych odchyżeń przy nadchodzących wyborach. Stąd też nie nastężyłaoby większych trudności porozumienie się co do ułożenia wspólnej listy kandydatów i rozdzielania mandatów pomiędzy poszczególne ugrupowania. Chodzi o to, by każde z ugrupowań, zamierzające wystąpić z własną listą, zastanowiło się poważnie nad sprawą utworzenia bloku wyborczego i by ją również poważnie traktowało, gdy zwołane

zostanie w tej sprawie zebranie porozumiewawcze. Ponowne zebranie zwołane zostało na sobotę 31 bm.

A teraz jakie korzyści osiągniemy z utworzenia takiego bloku wyborczego? Przedewszystkiem unikniemy tego roznamiętnienia się agitacji przedwyborczej, tego szczucia jednego ugrupowania przeciw drugiemu. A wiemy przecież, że to roznamiętnienie przenosi się zwykle na teren samej rady miejskiej, gdzie często nawet dobra myśl i dobry projekt upada, dlatego tylko, że pochodzi od przeciwnego ugrupowania; często decydowało się o danej sprawie właściwie nie na posiedzeniu rady miejskiej, lecz na zebraniu danego ugrupowania odbywanego zwykle przed posiedzeniem rady miejskiej. Tem się też tłumaczy ta „suchość“ posiedzeń dotychczasowych niektórych rad miejskich nie mogących się zdobyć na poważną dyskusję nad ważnymi sprawami miejskimi. Gdy tego roznamiętnienia przedwyborczego nie będzie, to podniesie się też i poziom samej rady miejskiej. Oczywiście na listach propozycyjnych musi się postawić tylko takich kandydatów, którzy przedewszystkiem dobro miasta będą mieli na oku, a nie tylko obronę interesów reprezentowanego przez siebie ugrupowania. W wyborach do rady miejskiej nie chodzi przecież o sprawy polityczne (choć tak się sprawę stawia), lecz o sprawy gospodarcze, o dobro i rozwój miasta.

W końcu jeszcze jedno: jeżeli utworzymy blok ugrupowań polskich i staniemy dobrze zorganizowani do wyborów, to niewątpliwie utracimy mandat „mniejszościowy“, któryby zdobyto przy wyborach tylko dzięki rozbiću się ugrupowań polskich. A jak słycać „mniejszość“ ta ma apetyt obecnie już na dwa mandaty i nie zadawała się lojalnym kandydatem, lecz zamierza przeprowadzić takich, którzy już otwarcie będą występować w radzie miejskiej. A nie trzeba zapominać, że poza listą mniejszościową spotykamy się także z listą socjalistyczną.

PRZEZ SZPARĘ.

Nieszczęśliwcy . . .

Oto rzeczywiście najprawdziwsza prawda . . . Było to w końcu ubiegłego tygodnia. Nasz dobry znajomy, którego żona wyjechała na wakacje, zmuszony był stołować się „gdzie Bóg da . . .“

Wstępując do jednej z tutejszych kawiarni czy restauracji (gdzie — już nie pamiętam!) zażądał śniadania, na co otrzymał od obsługi odpowiedź:

— Pani wstanie dopiero za pół godziny.

— Ależ ja nie chcę pani, tylko śniadanie!

Później dopiero dowiedział się, że „pani“ przygotowywuje śniadanie dla gości — aż się wyśpi . . .

Naprawdę jesteście nieszczęśliwi wy, co zdani jesteście na łaskę czy niefaskę restauracyjnych mistrzów i mistrzyń od sztuki czy innego kawałka kulinarnego.

(Oran).

Czy zapisałeś

„GŁOS WĄBRZEŃSKI“

na miesiąc wrzesień

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

† Dnia 26 bm. zmarł śp. Antoni Brejski, były redaktor: Wiarusa Polskiego, Gazety Lipskiej, Gazety Toruńskiej, Gazety Codziennej i Przyjaciela Śp. Antni Brejski był założycielem „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“, ostatnio sekretarzem Wydziału Powiatowego w Tczewie, przeżywszy lat 62.

Przeniesienie zwłok z domu żałoby przy Placu św. Katarzyny nr. 4 do kościoła św. Jakóba w Toruniu, odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 9½ przedpołudniem, następnie nabożeństwo żałobne i pogrzeb.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!
Stroskanej rodzinie zasylamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Redakcja i Wydawnictwo.

† Wawrzyniec Perliński. W nocy, 27 b. m. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach znany i poważany obywatel, śp. Wawrzyniec Perliński z Wąbrzeźna, przeżywszy lat 64.

Zmarły w czasach niewoli brał czynny udział w różnych towarzystwach polskich, wszędzie propagując polskość. Jako gorliwy katolik już na kilka lat przed wojną należał do towarzystw czy bractw kościelnych. Choroba nie pozwoliła Mu w ostatnim czasie brania udziału w życiu towarzyskim.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie!
Nadwyraz stroskanej Rodzinie, dotkniętej tak bolesnym ciosem, składamy wyrazy naszego współczucia.

Redakcja i Wydawnictwo.

Życia Kółek Rolniczych.

Zebranie Kółka Rolniczego w Król. Nowejwsi.

(Wiadomość od naszego specjalnego wysłannika)

Kółka Rolnicze a szczególnie w naszym powiecie rozrastają się z roku na rok. Zauważyć to można w każdej nawet małej miejscowości, gdzie nie raz początkowo na małą skalę rozpoczęta praca wstępuje na szersze tory. Ci, którzy zgromadzi się w Kółkach Rolniczych, wiedzą, jakie korzyści przynosi im organizacja zawodowa. Trzeba wiedzieć, że Kółka Rolnicze, zrzeszone w Pomorskiem Towarzystwie Rolniczym w Toruniu, są apolityczne, dlatego temwięcej przynoszą każdemu członkowi korzyści. Dwa wyżej wymienione punkty, małe spotykane obok siebie, są jakoby machiną pracującą w organizacji Kółek Rolniczych. Niektóre Kółka Rolnicze, były w początkach swej pracy bardzo niedomagające, a obecnie, dzięki prezesom kółek, wzgl. innym poszczególnym członkom zarządu kółka wchodzą w szranki szlachetnej rywalizacji, ubiegając się o miano najlepszego kółka w powiecie.

Dobrem Kółkiem Rolniczym jest Kółko w Królewskiej Nowejwsi, gdzie prezesem jest p. Kossobudzki, administrator majątku Mgowo. Na zebranie Kółka Rolniczego, odbytego w dniu 25 bm. przybyli: Prezes Powiatowy p. Sojecki z Orzechowa, Instruktor Rolny p. Malkiewicz z Wąbrzeźna, oraz przedstawiciel redakcji naszej p. Zb. Wachowiak. — Zebranie zagał oraz powitał gości prezes p. Kossobudzki, w obecności blisko 35 członków, oddając po zagajeniu głos Prezesowi Powia-

towemu p. Sojeckiemu, znanemu i energicznemu w pracy społecznej, a zwłaszcza w pracy nad podniesieniem doli rolnika. Pan prezes Sojecki w swem krótkim aczkolwiek nader treściwym przemówieniu wskazał na cele i zadania Kółka Rolniczego, przedstawiając korzyści płynące z organizacji rolniczej, a zwłaszcza Kółek Rolniczych. Przy końcu swego przemówienia p. prezes nawoływał Kółko w Królewskiej Nowejwsi do szlachetnej rywalizacji nad uprawą — matki — ziemi, karmicielki tysiącznej rzeszy ludności.

Następnie Instruktor Rolny p. Malkiewicz, referował sprawę wycieczki na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania. Na uczestników wycieczki zapisało się zaraz kilku członków.

W wolnych głosach poruszano także sprawę ostatniej żywiolowej klęski, jaka nawiedziła okolicę Królewskiej Nowejwsi, wyrządzając szkody na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Niejeden z rolników stoi nad ruiną materialną, albowiem zachodzą wypadki, że niszczycielski żywioł zburzył niektórym rolnikom aż po cztery budynki. Ubezpieczenie nie pokrywa szkód wyrządzonych przez burzę. Jest tu potrzebna pomoc ludności i władz. Zwrócono się do p. Prezesa Powiatowego, by ten u czynników miarodajnych poczynił kroki o przyspieszenie pomocy.

Po dyskusji, jaka wyłoniła się podczas wolnych głosów, p. Kossobudzki zamknął zebranie.

OSTATNI CAROWIE

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 28 sierpnia 1929 r.

Komunikat Kuratorjum. Podaje się do wiadomości, iż gimnazjalne egzaminy dojrzałości dla eksternów oraz egzaminy z zakresu 6-ciu klas gimnazjalnych rozpoczną się w dniu 16 września b. r. w państwowym gimnazjum im. M. Kopernika w Toruniu.

Termin wnoszenia podań do Kuratorjum o dopuszczenie do egzaminu upływa z dniem 10 września b. r.

— **Dziki strajk zecerów i maszynistów drukarskich „Głosu Wąbrzeskiego“.** Wczoraj porzucili pracę zecerzy i maszyniści naszego zakładu, a to z powodu przyjęcia do pracy dwóch nowych pracowników, nie należących do Związku Drukarzy. Pertraktacje między przedstawicielami drukarzy a przedstawicielem Inspektoratu Pracy, z powodu niestawienia się drukarzy nie mogły się odbyć.

— **Skutki nadmiernego spożycia alkoholu.** W sobotę wieczorem wielkie zbiegowisko wywołało na jednej z ulic bezkrwawy bój małżeński — spowodowany przez głowę domu p. G. Podczas sprzeczki energiczny pan domu powybijał wszystkie szyby w oknach swego mieszkania. Wobec wielkiego zbiegowiska interwenjować musiała Policja, która z p. Gr. spisała odpowiedni protokół.

— **Zebrańie Towarzystwa właśc. Nieruchomości w Wąbrzeźnie i wybudowaniu** odbyło się w poniedziałek, tj. 26 bm. w salce hotelu pod Białym Orłem pod przewodnictwem p. prezesa Grajewskiego, który też przedstawił zebranym licznie członkom sprawę wymiaru dodatkowego podatku od nieruchomości za lata 194 do 1927r. W miejsce p. Lontkowskiego do Komisji, która ma sprawę tego podatku załatwić wybrano pp. dr. Piotrowskiego i Bol. Paszotę. Następnie załatwiono sprawę wyborów do Rady Miejskiej — zestawiono ostatecznie listę kandydatów na radnych. Listę zmieniło o tyle, że mocą ogólnej uchwały postanowiono skreślić z listy tych panów, którzy przystąpili do nowego Związku. Poza to omawiano szczegółowo sprawę usiłowanego rozbitcia towarzystwa, przez założenie drugiego o podobnym brzmieniu. Zebranie wyraziło ubolewanie, że znaleźli się tacy członkowie, którzy dla własnej ambicji założyli nowy związek, usiłując rozbić od 9 lat istniejące towarzystwo. . .

— **Z zebrania Towarzystwa Właścicieli Nieruchomości masta Wąbrzeźna i powiatu.** W poniedziałek wieczorem w lokalu „Strzelnicy” odbyło się zebranie Tow. właśc. Nieruchomości m. Wąbrzeźna i powiatu pod przewodnictwem prezesa p. Gaszyńskiego. Po odczytaniu protokołu z konstytucyjnego zebrania, p. prezes złożył sprawozdanie z zebrania Zrzeszeń Gospodarczych, które odbyło się w sprawie wyborów do Rady Miejskiej. Po krótkiej dyskusji, zebranie uchwaliło jednogłośnie przystąpić do „Bloku Gospodarczego” celem utworzenia jednej listy do wyborów, wysuwając równocześnie swoich kandydatów i to: pp. Gaszyńskiego, Nadolnego, Lubomskiego, K. Malskiego, Szwanową, Witkowskiego Jana i Wł. Barylskiego oraz tyluż zastępców. Na męża zaufania listy wybrano p. Nadolnego.

— **Zabawa Ochotniczej Straży Pożarnej.** W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w ogrodzie p. Twardowskiego zabawa letnia Ochotniczej Straży Pożarnej. W ogrodzie koncert oraz dużo niespodzianek. Wieczorem w sali p. J. Kaczyńskiego zabawa taneczna. Czysty zysk przeznaczają się na zapłacenie zakupionej syreny.

Z POWIATU.

— **Lipnica (Uroczystość u młodzieży żeńskiej)** W niedzielę, 1 września odbędzie się poświęcenie sztandaru Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej. Na uroczystość zapowiedziało przyjazd b. wiele gości, a także sąsiednie bratnie Stowarzyszenia.

— **Dębowałaka (Ładny zbiór.)** O pięknym wyniku pracy w Przysposobieniu Rolniczym donoszą nam z Dębowejłaki: Panna G. Kamińska zebrała z morgi 88 ctr. cebuli. Jestto wynik pracy w Przysposobieniu Rolniczym, bardzo w naszej oko-

CO SŁYCHAĆ W POWIECIE?

Powracający od gaszenia ognia, z Czystochlebia - jacyś nieznani ludzie, wznieśli pożar w Wielkich Radowiskach.

(Od naszego korespondenta.)

Wielkie Radowiska, 27. 8. 29r.

Ludność naszej okolicy żyje pod wrażeniem ostatnich pożarów, jakie wydarzyły się w ostatnich dniach.

Kilka dni temu spaliła się w Małych Radowiskach stodoła, należąca do p. Wilamowskiego, a w sobotę, w Czystochlebiu, zagroda, należąca do p. Złotowskiego, wyrządzając w obu wypadkach olbrzymie szkody.

W akcji ratunkowej w czasie pożaru w Czystochlebiu wzięła również udział okoliczna ludność, a nawet w Wielkich i Małych Radowiskach. Po skończonej akcji ratunkowej, wszyscy powracali do domów z wrażeniami doznanimi tego wieczora.

Tuż przy drodze z Wielkich Radowisk do Czystochlebia się ciągnącej, stała zagroda Jana

Lipińskiego. Nie była to wprawdzie nowa zagroda, lecz mogąca przetrzymać jeszcze właściciela. Była to późna godzina w sobotę wieczorem. W pewnej chwili, krzyk: „pali się” zelektryzował tych co wracali od gaszenia pierwszego pożaru. Zawrócili więc, by ratować drugą zagrodę. Wiatr z płonącej stodoły przerzucił ogień na chlew i dom opodal stojący. — W kilku godzinach cała zagroda spłonęła całkowicie. Straty powstałe przez ogień są dość znaczne. Ubezpieczenie szkody całkowicie nie pokryje, gdyż p. Lipiński zabezpieczony był tylko na 7.000 zł.

Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń, z grupy ludzi, idącej do domu musiał rzucić ktoś niedopałek papierosa na słomę i stąd powstał pożar. Wskutek lekkomyślności pozostała rodzina bez mienia.

Drugie „nabożeństwo” sekciarskie w Jaworzcu.

(Od naszego specjalnego sprawozdawcy.)

Zamieszczane przez nas artykuły, przekonywujące, bo poparte dowodami o złej pracy odszczępieńców — zahamowały ich pracę.

Nawet liczba zwolenników sekciarzy zmalała. Niech będzie dowodem drugie nabożeństwo sekciarskie, odprawione ub. niedzieli w prowizorycznej „kaplicy” u p. Nagiego w Jaworzcu.

Jak poraz pierwszy, tak ostatnio, „zaszczycił” swem przybyciem „ksiądz biskup” Zawadzki z Bydgoszczy. Udział w nabożeństwie wzięło około 30 osób w tem 4 kobiety, które zdają się być wielkimi zwolenniczkami kościoła narodowego, i nabożnymi owieczkami.

Podczas „nabożeństwa” „nabożni” śpiewali na prośbę „ks. Biskupa” pieśni kościelne, „celem podniesienia ducha”. Najbezcenniejsze śpiewali nasze pieśni kościelne jak „U drzwi Twoich”, „Kto się w opiekę itd.

Po zakończonym „nabożeństwie” „ks. Bi-

licy propagowaniem. Zaznaczyć wypada, że przysłała — a dzielna już teraz gospodyni, liczy zaledwie 17 wiosen życia. — Młodej gospodyni życzymy dalszych, ładnych zbiorów!

RUCH TOWARZYSTW

— **BACZNOŚĆ INWALIDZII** Legia Inwalidzka Wojsk Polskich kompanja w Wąbrzeźnie. Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 1 września b. r. o godz. 12.30 w lokalu p. M. Webera, przy ulicy Kolejowej 78. Zarząd.

— **Bacznosc inwalidzi i wdowy.** Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę 1 września b. r. o godz. 1-szej w lokalu p. Malskiego, na które ze względu na bardzo ważne i naglące sprawy jak również wyborów przybycie wszystkich konieczne.

Zarząd Pow. Koła Zw. Inw. Woj. Rz. P. w Wąbrzeźnie.

— **Bacznosc członkowie Cechu Krawieckiego.** Pogrzeb członka naszego cechu śp. W. Perlińskiego odbędzie się w sobotę o godzinie 9-tej przedpołudniem. Zbiórka wszystkich członków Cechu ze sztandarem przy kościele o 8.30. Obowiązkiem każdego członka jest stawić się by oddać Zmarłemu ostatnią przysługę. Zarząd.

— **Uwaga Samodzielnii Rzemieślnicy!** Dnia 27 bm. zmarł członek honorowy naszego Towarzystwa śp. W. Perliński. Celem oddania ostatniej przysługi, członkowie Towarzystwa Samodzielnich Rzemieślników stawiają się w sobotę o godz. 8.30 ze sztandarem przy kościele. Udział wszystkich obowiązkowy. Zarząd.

NOTOWANIA GIELDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 23 VIII. 1929 r.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.	
Zyto	25,50—26,50
Pszenica	42,00—44,00
Jęczmień zw.	26,50—27,50
Jęczmień brow.	28,50—31,00
Owies	23,00—25,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—
Mąka pszenna 65% z work.	68,00—72,00
Otręby żytnie	19,25—20,25
Otręby przenne	21,75—22,75

Druk i nakład: „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka, Wąbrzeźno. Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Szczuka Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

KINO SŁOŃCE

Córka Zorry Córka Zorry

KINO „SŁOŃCE”

OSTATNI CAROWIE

KINO SŁOŃCE

Córka Zorry Córka Zorry



Dnia 27 sierpnia br. o godz. pół do 1 w nocy zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św. śp.

Wawrzyniec Perliński

licząc lat 64, o czym donoszą krewnym i znajomym w ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 31 br. o godz. 9-tej z domu żałoby.



W dniu 27 br. w nocy zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. członek honorowy naszego Towarzystwa śp.

Wawrzyniec Perliński

mistrz krawiecki.

Przeżywszy lat 64. Zmarł od powstania naszego towarzystwa był jego gorliwym członkiem i swoją światłą radą wspierał wszystkie poczynania towarzystwa, przysługując się bardzo tutejszemu rzemiosłu.

Zarząd Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników

Człowiek dopiero wtedy czuje się szczęśliwy,

gdy jest materialnie niezależny!

Największą szansą zdobycia funduszy to **Polska Państwowa Loteria Klasowa.**

Ciągnięcie V klasy 19-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej rozpoczyna się już 7 września i trwa do 9 października.

Największa wygrana 750.000 złotych

1 premia w kwocie	400.000	20 po	15.000
1 "	250.000	46 "	10.000
1 "	150.000	90 "	5.000
1 "	100.000	150 "	3.000
2 po	75.000	240 "	2.000
2 "	60.000	550 "	1.000
3 "	50.000	880 "	600
6 "	25.000	4.500 "	500
8 "	20.000	69.000 "	250

Kilka zaledwie chwilek do V klasy można jeszcze nabyć. Cena świadki 50 zł, połówki 100 zł, całego losu 200 zł.

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTW.

„GŁOS WĄBRZEŃSKI” — B. Szuczka Wąbrzeźno

ZAMIEJSCOWYM wysyłamy niezwłocznie po zamówieniu i wpłaceniu należności na nasze konto P. K. O. Nr. 204.252.

Uwaga: Odnowienie losu IV klasy na los klasy V-tej wino nastąpić najpóźniej dnia 2 września.

Ostrzeżenie!

Ostrzegam każdego przed odpowiedzialnością sądową przed wynajęciem lub odstąpieniem mieszkania od pp. **Budzinskih przy ul. Matejki 2,** gdyż pp. B. stoją przed eksmisją, a ja na żadne wynajęcie ani sublokatorów lub jakiegokolwiek manipulacje

nie zezwalam

Wąbrzeźno, dn. 27. 8. 29 r.
Maciejewski, zawiadowca dom.
w zast. gosp.

Obywatelska Straż Pożarna
urządza w niedzielę, dn. 1 września o godzinie 2 po poł. na łące pana **Drawa w Myśliwcu** koło Frydrychowa

zabawę letnią
na którą Szan. Obywatelstwo jaknajprzejmiej zaprasza

ZARZĄD
Sądowski, naczel., Galszewski skarbnik, Kłanowski sekretarz



We wtorek, dnia 27 sierpnia br. o godzinie 1/2, 1-szej w nocy zeszedł z tego świata po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. długoletni członek naszego cechu śp.

Wawrzyniec Perliński

skończywszy lat 64.

W zmarłym traci cech nasz jednego z najgorliwszych członków, który zawsze występował otwarcie jako szczerzy Polak-Patrjota już w czasach zaborczych

Pamięć o tak zacnym członku i Koledze nigdy w sercach naszych nie wygaśnie.

Cech Krawiecki Wąbrzeźno.

W TYCH DNIACH

odbędzie się losowanie **10 premii**

w sumie **500 złotych**

z powodu przekroczenia **1.300.000 zł.**

wkładów oszczędnościowych **Kasy Spółdzielczej Parc. Osadn. w Grudziądzu.** W losowaniu biorą udział wszyscy wkładcy

Kasy Spółdzielczej Parc. Osadn. w Grudziądzu którzy w dniu losowania posiadają wkład u nas. Spieszcie zatem z wpłatą swych oszczędności do **Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu** na znanych warunkach:

10% w stosunku rocznym

przy zwrocie do 1.000 zł na każde żądanie, ponad 1.000 zł za 2 tygodn. wypowiedzeniem.

Wpłata na miejscu: od 8 rano do 6-tej wieczorem w lokalu **Kasy Plac 23 Stycznia Nr. 21.**

Dla zamiejscowych: **P. K. O. Poznań 206.780. — P. K. O. Warszawa 170.215.**

Zarząd Kasy Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu

Ogłoszenie.

W czwartek, dnia 5 września br. odbędzie się w **Brodnicy**

jarmark kramny

na konie i bydło

Brodnica, dn. 26 sierpnia 29 r.

MAGISTRAT

(-) Mechlin, w z. barmistrza

Licytacja przymusowa

We wtorek, dnia 3 września 1929 r. o godzinie 11-tej przed południem sprzedawać będzie Egzekutor Wydziału Powiatow. u **Sądowskiego w Mlewie** najwięcej dającym za natchmiasową zapłatą

1 jałowicę 2-letnią

Przew. Wydziału Powiatowego **Dr. E. Prądzyński** Starosta Pow.

OGŁOSZENIE

We wtorek, dnia 3 września 1929 r. odbędzie się we **Wąbrzeźnie** (Pomorze)

jarmark

na bydło i konie

MAGISTRAT

Schwarz, burmistrz.

Radjo

3 lampowe „Autodyna” firmy Okoń Warszawa najnowszy typ bez wymiennych cewek z głośnikiem „Nora” dużym akumulatorem i parą słuchawek. Cena 350 zł.

Kolejowa 19

Poszukuje od zaraz lub 15 września br.

w dzierżawę

od 4 do 5 mórg ziemi z zabudowaniem, nadającej się na ogrodnictwo, najchętniej bliżej większego lub mniejszego miasta. Zgł. **K. Górecki** ogrodnik **W. Radowiska**

Weksle

z podpisami **Ign. Piątkowski, Józef Sujkowski i Alojzy Kalkowski** z powodu oszustwa

unieważniamy

Biegła

biuralistka

piszące na maszynie poprawnie po polsku i niemiecku, obeznaną ze sprawami adwokackimi potrzebną od 15. 9. 29 r.

St. Piszcz

zast. proc. Wąbrzeźno.

Zgubiono

prawo jazdy

na nazwisko

Wojciech Olesiński

Sięje trucizne

na mojem polu przez całą rok

M. Dąbrowski

Myśliwiec

Kino-Teatr

Dwór Wąbrzeski

W środę i w czwartek, dnia 28 i 29 br. o g. 8,30 wieczorem

Wielki superszlagier

zakrojony na olbrzymią, niespotykaną dotąd skalę, który przewyższa w swej bogatej treści wszystkie inne dotychczas wyświetlane filmy jak **Tużaczka księżnej Trubeckiej**

OSTATNI WALC

czyli

Ostatnia miłość następcy tronu

Wzruszający dramat w 10-ciu aktach, osnuty na tle życia rosyjskiego przedwojennego. —

W rolach głównych ulubienicy Publiczności przepiękna **LIANA HAJD** młodzieńczy **WILLI FRITSCH** i żywiołowa **SUZY VERNON**

Przebogata wystawa — Wysoce emocjonująca treść — Rzecz dzieje się częściowo w Rosji i na Bałkanach.

OSTATNI WALC:

— To cudna historia kochających serc! — To czar wielkiej miłości i poświęcenia! — To walc rozkoszy i czułości! To walc uśmiechu i radości!

Ceny od 50—75 groszy! Mimo olbrzymich kosztów za powyższy film, ceny niżkote są nadal utrzymane.

TYLKO 2 DNI!

KINO SŁONCE

HOTEL pod BIAŁYM ORŁEM

W środę, dn. 28 i nieodwołalnie w czwartek 29 br. poraz ostatni punkt. o g. 8¹⁵ wiecz.

ukáže się poraz pierwszy na naszym ekranie dramat w 10 aktach z życia szulerów według słynnej noweli Puszkina i opery Czajkowskiego pt.

Dama Pikowa

TYLKO 2 DNI!

(SZATAN GRY)

Reżyserji **Aleksandra Rasumny.** Długość filmu 3,400 metrów.

UWAGA! **Jako nadprogram UWAGA! Nowy Tygodnik „Paramountu”**

Następny program w piątek, dn. 30 wielka premiera **OSTATNI CAROWIE**